

UZASADNIENIE

Powód K. S. (1) w pozwie skierowanym przeciwko Skarbowi Państwa – Zakładowi Karnemu w N. wniósł o zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kwoty 50.000 złotych tytułem odszkodowania za niezapewnienie powodowi wymaganej powierzchni celi mieszkalnej, uniemożliwienie korzystania powodowi z aktualnie obowiązujących aktów prawnych oraz osadzenie go wśród osób należących do subkultury więziennej.

W uzasadnieniu żądania powód wskazał, iż przebywał w Zakładzie Karnym w N. od dnia 18 lutego 2011 r. W okresie od czerwca do września 2012 r. był osadzony w czteroosobowej celi o powierzchni 12,5 m². Większość powierzchni celi zajmowały sprzęty i pomieszczenie sanitarne, wolna przestrzeń celi wynosiła nieco ponad 1 m² na osadzonego. Przy pisaniu pozwu powód zmuszony był korzystać z nieaktualnego kodeksu. Powód wskazał, iż osadzono go w jednej celi z osobami należącymi do subkultury więziennej, których się bał. Został w tej celi umieszczony siłą, a za stawianie oporu przeciwko umieszczeniu w niej został zwolniony z pracy w P.P. G.. Powód wielokrotnie zgłaszał konflikty ze współosadzonymi, został również pobity przez współosadzonego. Na skutek tych wydarzeń powoda umieszczono w celi chronionej, co uniemożliwiało mu podjęcie pracy oraz branie udziału w zajęciach kulturalnych i spotkaniach kościelnych.

Postanowieniem z dnia 25 marca 2013 r. Sąd Rejonowy w Goleniowie zwolnił powoda od kosztów sądowych w całości, a postanowieniem z dnia 31 maja 2013 r. ustanowił dla powoda pełnomocnika z urzędu.

Pozwany Skarb Państwa – Zakład Karny w G. w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pełnomocnik pozwanego przyznał, iż powód przebywał w Zakładzie Karnym w N. w okresie wskazanym przez powoda. Zaprzeczył przy tym, aby przebywał on w celach przeludnionych. Jednocześnie wskazał, iż warunki socjalno-bytowe w Zakładzie Karnym, takie jak wyposażenie cel, dostarczenie środków higieny osobistej i środków czystości, wyżywienie, dostęp do usług medycznych, duszpasterskich i kulturalno-oświatowych są realizowane zgodnie z obowiązującym prawem. Kontrole dokonywane przez SANEPID nie wykazały żadnych nieprawidłowości. Powodowi zapewniono bezpieczeństwo osobiste podczas odbywania kary, nie składał on żadnych skarg. Wycofanie powoda z zatrudnienia było spowodowane niewłaściwym wykonywaniem poleceń i lekceważeniem przełożonych przez powoda.

Powód na posiedzeniu w dniu 27 czerwca 2013 r. wskazał, iż kwoty 50.000,00 zł dochodzi z tytułu zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych takich jak: godność, dobre imię i cześć. Jego dobre osobiste zostały naruszone poprzez umieszczenie w celi niespełniającej warunków sanitarnych, zabronienie dostępu do nowego kodeksu oraz umieszczenia w celi z członkami subkultury więziennej.

W piśmie z dnia 29 października 2013 r. pełnomocnik powoda doprecyzował jego żądanie. Wniósł o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 50.000,00 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pisma powód wskazał, iż podtrzymuje wszelkie twierdzenia wskazane w pozwie, a nadto podniósł, iż sposób wydzielenia kącika sanitarnego w celi nie zapewniał intymności osadzonemu. Część sanitarna była wydzielona z celi jedynie za pomocą folii zawieszanej na drucie. Taki stan rzeczy naruszał prawo powoda do prywatności i intymności. Nadto cele, w których przebywał powód były zawilgocone, zagrzybione i nie były właściwie przygotowane do odbywania kary pozbawienia wolności. Okna były nieszczelne, po ścianach spływała woda. W celach było zimno. Z uwagi na zbyt małe okna osadzeni nie mieli odpowiedniej ilości światła dziennego. W celach były zamontowane jedynie dwie żarówki, przy czym tylko jedna była sprawna. Nadto w Zakładzie Karnym prąd był włączany jedynie na dwie

godziny w ciągu doby. Osadzeni nie mogli korzystać z urządzeń działających na prąd. W okresie jesienno-zimowym u powoda nasilały się stany depresyjno-lękowe, miewał on również myśli samobójcze. Pozwany utrudniał osadzonym korzystanie z wody, a tym samym dbanie o higienę osobistą. Odmowa udostępnienia powodowi aktualnych aktów prawnych naruszyła jego prawo do informacji.

Na rozprawie w dniu 12 listopada 2013 r. powód sprecyzował, iż domaga się zapłaty kwoty 10.000,00 zł za niezapewnienie mu odpowiednich warunków sanitarnych, kwoty 10.000,00 zł za nieudostępnienie aktualnych aktów prawnych oraz kwoty 30.000,00 zł za osadzenie z osobami należącymi do subkultury więziennej, podczas gdy najpierw powód wskazał, iż z tego ostatniego tytułu chce 5.000 zł. Powód sprecyzował, iż jego pozew obejmuje okres od 18 lutego 2011 r. do listopada 2013 r., jednocześnie powód dwukrotnie podkreślił, iż jego godność osobista nie została naruszona przez osadzenie w Zakładzie Karnym w N.. Nie potrafił sam określić co zostało naruszone poprzez osadzenie w ZK, wskazał, iż na wszystkich celach, na których siedział nie były spełnione warunki, cele były zbyt małe m.in. na celi nr 17 oddziału XII gdzie przebywał od lipca 2013 r. do sierpnia 2013 r., wskazując jednocześnie, iż poprosz umieszczenie w tej celi nie została naruszona jego godność osobista i nie wie jak ma to określić. Wskazał, że czuł się poniżony, że musi przebywać w takich warunkach. Powód wskazał, iż wychowawca M. S. (1) odmówił mu w czerwcu 2012 r. dostępu do kodeksu karnego wykonawczego. Powód podkreślał, iż przebywając w celi z grypsującymi był przez nich poniżająco traktowany. Powód wskazał, że kąćki sanitarne nie były murowane, że nie było folii, że kąćki były zagrzybione że nie mógł się załatwić, bo wszyscy go słyszeli, że na niektórych celach nie było zasłon w kąćku sanitarnym, bo osadzeni je niszczą, że z uwagi na brak prądu nie mógł zagotować wody w czajniku, że nie można było czytać w celi, prąd był wyłączany, światło dzienne było w celi, ale okna były jak za mgłą, że wychowawca pozamykał nowy kodeks, a chłopaki pożyczali.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

K. S. (1) przybył do Zakładu Karnego w N. w dniu 18 lutego 2011 r. W dniu przybycia został umieszczony w celi trzyosobowej nr 64 o pow. 11,63 m², oddział IX, pawilon C, tego samego dnia przeniesiono go do celi trzyosobowej nr 63 o pow. 11,63 m², oddział IX, pawilon C. W dniach od 24 lutego 2011 r. do 18 kwietnia 2011 r. K. S. (1) przebywał w celi numer 204, oddział I, oddział zewnętrzny numer 1, w dniach od 18 kwietnia 2011 r. do 24 stycznia 2012 r. w celi numer 206, oddział I, oddział zewnętrzny numer 1, w dniach od 24 stycznia 2012 r. do 23 marca 2012 r. w celi pięćosobowej nr 17, o pow. 16,02 m², oddział XIII, pawilon D, w dniach od 23 marca 2012 r. do dnia 21 maja 2012 r. w celi pięćosobowej nr 15, o pow. 17,13 m², oddział XIII, pawilon D, w dniach od 21 maja 2012 r. do 28 czerwca 2012 r. w celi czteroosobowej nr 122, o pow. 12,50 m², oddział XX, pawilon F, w dniach od 28 czerwca 2012 r. do 5 lipca 2012 r. w celi nr 137, oddział XX, pawilon F, w dniach od 5 lipca 2012 r. do dnia 7 września 2012 r. w celi czteroosobowej numer 124, o pow. 12,50 m², oddział XX, pawilon F, w dniu 7 września 2012 r. w celi czteroosobowej numer 28, o pow. 12,50 m², oddział XIX, pawilon F, w dniach od 7 września 2012 r. do 14 września 2012 r. w celi czteroosobowej nr 38, o pow. 12,50 m², oddział XIX, pawilon F, w dniach od 14 września 2012 r. do 21 września 2012 r. w celi siedmioosobowej nr 312, o pow. 21,00 m², oddział IV, pawilon A, w dniach od 21 września 2012 r. do 28 listopada 2012 r. w celi czteroosobowej nr 230, o pow. 12,50 m², oddział XXI, pawilon F, w dniach od 28 listopada 2012 r. do 3 grudnia 2012 r. w celi dwuosobowej nr 18, o pow. 8,31 m², oddział XIII, pawilon D, w dniach od 3 grudnia 2012 r. do 7 grudnia 2012 r. w celi trzyosobowej nr 7, o pow. 11,14 m², oddział XIII, pawilon D, w dniach od 7 grudnia 2012 r. do 17 grudnia 2012 r. w celi pięćosobowej nr 17, o pow. 16,02 m², oddział XIII, pawilon D.

Dowód: zaświadczenie - k. 4, przeglądarka historii rozmieszczenia – k. 52, wykaz pomieszczeń – k. 54-62.

Osadzony w Zakładzie Karnym regularnie korzystał z opieki medycznej i stomatologicznej.

Dowód: książeczka zdrowia – k. 79.

K. S. (1) w dniach od 26 lipca 2011 r. do 18 listopada 2011 r. był zatrudniony nieodpłatnie przy sprzątanii oddziału. Osadzonego wycofano z zatrudnienia z powodu niewykonywania poleceń i aroganckiego odmówienia przejścia do innej celi. W dniu 23 maja 2012 r. K. S. (1) został skierowany do pracy w P. G., jednakże na skutek niewłaściwego zachowania oraz odmowy wykonania polecenia przejścia do innej celi został wycofany z zatrudnienia na wniosek wychowawcy M. S. (1) z dniem 5 lipca 2012 r.. Przy odmowie wejścia do celi wskazanej przez wychowawcę K. S. (1) nie mówił nic o tym, że jego życie lub zdrowie jest zagrożone z powodu konfliktu z osadzonymi tzw. grypsującymi, co mogło mieć wpływ na decyzje wychowawcy o umieszczeniu w takiej celi. Osadzony był dziewięciokrotnie karany dyscyplinarnie.

Dowód: wyjaśnienie – k. 68, wniosek o zatrudnienie – k. 69, wniosek o wycofanie zatrudnienia – k. 70, zawiadomienie o wycofaniu z zatrudnienia – k. 71, rejestr zatrudnienia – k. 72, wniosek o wymierzenie kary dyscyplinarnej – k. 73, wniosek o wycofanie z pracy – k. 74, rejestr zatrudnienia nieodpłatnego – k. 75, wnioski o wymierzenie kary dyscyplinarnej – k. 76, zeznania świadka I. R. – k. 271, zeznania świadka M. S. (1) – k. 272.

Pismem z dnia 30 października 2012 r. Zakład Karny w N. zawiadomił Prokuraturę Rejonową w Goleniowie o popełnieniu przestępstwa przez M. H. (1) i K. S. (1) poprzez udział w bójce. W dniu 15 listopada 2012 r. zostało wszczęte śledztwo w sprawie spowodowania u skazanego K. S. (1) naruszenia czynności narządów ciała na okres do dni siedmiu, a w dniu 17 maja 2013 r. zostało wszczęte śledztwo w sprawie spowodowania u skazanego M. H. (1) naruszenia czynności narządów ciała na okres do dni siedmiu. W dniu 17 lipca 2015 r. Sąd Rejonowy w Goleniowie wydał wyrok, w którym uznał oskarżonego M. H. (1) winnym uszkodzenia ciała K. S. (1) w ten sposób, iż w dniu 20 września 2012 r. w Zakładzie Karnym w N. w celi mieszkalnej nr (...) dwukrotnie uderzył go pięścią w twarz, przez co spowodował u niego obrażenia głowy. Po tym zdarzeniu K. S. (1) został umieszczony w celi chronionej z uwagi na względy bezpieczeństwa.

Dowód: zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa oraz zawiadomienia o wszczęciu śledztwa – k. 80-82, wyrok – k. 295-312, zeznania świadka J. R. -k 250-251.

W dniu 14 października 2013 r. K. S. (1) sporządził skargę na wychowawcę oraz kierownika Zakładu Karnego w N.. Skarżący cofnął skargę, na skutek czego została ona pozostawiona bez rozpoznania.

Dowód: skarga – k. 137, sprawozdanie – k. 138, zawiadomienie – k. 139, oświadczenie – k. 140.

W dniu 10 października 2011 r. sędzia penitencjarny Wojskowego Sądu Garnizonowego w S. dokonał wizytacji Zakładu Karnego w N., w wyniku której stwierdzono, iż w Zakładzie Karnym nie występują nieprawidłowości w zakresie przyjmowania, ewidencji, rozmieszczenia i zwalniania tymczasowo aresztowanych, skazanych i ukaranych. Nie ujawniono naruszeń przepisów o bezpieczeństwie w Zakładzie Karnym. Stan skontrolowanych pomieszczeń był dobry, cele miały zagwarantowany dopływ światła dziennego, a oświetlenie wewnętrzne było wystarczające. Nie odnotowano żadnych uwag w zakresie żywienia czy dostępu do środków higieny. Wizytacja nie ujawniła zastrzeżeń związanych z warunkami bytowymi oraz kulturalno-oświatowymi osadzonych, organizowaniem ich czasu wolnego, stanem opieki medycznej i stanem sanitarnym, a nadto przestrzeganiem praw skazanych w zakresie korzystania z praktyk i posług religijnych.

Dowód: sprawozdanie – k. 49-51.

W dniu 30 maja 2012 r. dokonano w Zakładzie Karnym w N. okresowej kontroli przewodów kominowych, w wyniku której stwierdzono, iż przewody kominowe oraz elementy urządzeń kominowych mieszczą się w obowiązujących normach. Jednocześnie w salach 18,19,21 zalecono udrożnienie przewodów.

Dowód: protokół – k. 48.

W dniu 12 lipca 2012 r. wizytator ds. penitencjarnych i wykonania orzeczeń karnych dokonał wizytacji Zakładu Karnego w N. z Oddziałem Zewnętrznym w P.. W wyniku wizytacji stwierdzono zgodność porządku wewnętrznego z

powszechnie obowiązującym prawem. W zakresie prac działu penitencjarnego nie stwierdzono nieprawidłowości. W czasie oględzin poszczególnych pomieszczeń stwierdzono, iż wszędzie było czysto. Także warunki socjalno-bytowe nie nasuwały zastrzeżeń. Standard cel był zadowalający.

Dowód: protokół – k. 122-135.

Zgodnie z porządkiem wewnętrznym Zakładu Karnego w N. ciepła woda dostarczana była do cel codziennie w godzinach od 7:00 do 8:00 oraz od 17:00 do 18:00, natomiast w pawilonie F w godzinach od 6:00 do 7:00 oraz od 18:00 do 19:00. Osadzeni mogli użytkować sprzęt RTV po uzyskaniu zgody Dyrektora na jego dostarczenie do Zakładu Karnego. Prąd elektryczny w gniazdach elektrycznych wyłączany był w celach w godzinach od 9:00 do 11:00, od 12:00 do 14:00 oraz od 24:00 do 5:00. Posługi religijne udzielane były w formach zbiorowych i indywidualnych.

Dowód: zarządzenia – k. 63-67, 87, zeznania świadka W. Z. – k 182a.

Warunki bytowe w celach były dobre. W każdej z cel był odpowiedni wymagany przepisami prawa sprzęt kwaterunkowy. Pawilony w najgorszym stanie były remontowane w miarę możliwości. W celach były wydzielone kąćki sanitarne. W blokach A, B, D, E, i F kąćki sanitarne były murowane do sufitu, w bloku C kąćki sanitarne były wyodrębnione za pomocą zabudowy z płyt pilśniowych na metalowym stelażu do wysokości 1,2 m. oraz zasłony foliowej do wysokości 2 metrów, w drzwiach wisiała materiałowa kotara. Dostęp do zimnej wody był nieograniczony. Osadzeni korzystali z ciepłej kąpieli w łaźni raz w tygodniu. Osadzeni byli umieszczani w celach w liczbie wskazanej w wykazie pomieszczeń. W okresie 2011-2013 w Zakładzie Karnym występowało przeludnienie, jednak K. S. (1) nie przebywał w celach przeludnionych. Cele były oświetlone tak, że można było czytać, wyposażone były w okna z dostępem do światła dziennego. Otwory okienne miały wymiary zgodne z wymogami. Wentylacja była sprawna. Gdy świetlówki się przepalały administracja zakładu karnego w miarę możliwości dokonywała ich wymiany. Osadzonym były udostępnione akty prawne w celi przejściowej, później mogli korzystać z biblioteki lub zgłaszać do wychowawcy wnioski o udostępnianie aktów prawnych. Wychowawca był w posiadaniu aktualnego kodeksu karnego wykonawczego. K. S. (1) nie zgłaszał się do wychowawcy z prośbą o udostępnienie tego kodeksu. Każdy mógł korzystać z zajęć kulturalno- oświatowych, ze spotkań religijnych, w tym w ARCE, także osoby przebywające w celach chronionych.

Dowód: zeznania D. D. – k. 182-182a., W. Z. – k. 182a -183, K. S. (2) – k. 230-231, J. B. – k. 250, J. R. – k. 251, M. B. – k. 271 -272.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Na rozprawie w dniu 12 listopada 2013 r. powód sprecyzował, iż domaga się zapłaty zadośćuczynienia w wysokości kwoty 10.000,00 zł za niezapewnienie mu odpowiednich warunków sanitarnych, kwoty 10.000,00 zł za nieudostępnienie aktualnych aktów prawnych oraz kwoty 30.000,00 zł za osadzenie z osobami należącymi do subkultury więziennej, podczas gdy najpierw powód wskazał, iż z tego ostatniego tytułu chce 5.000 zł. Powód sprecyzował, iż jego pozew obejmuje okres od 18 lutego 2011 r. do listopada 2013 r., jednocześnie powód dwukrotnie podkreślił, iż jego godność osobista nie została naruszona przez osadzenie w Zakładzie Karnym w N.. Nie potrafił sam określić co zostało naruszone poprzez osadzenie w ZK, wskazał, iż na wszystkich celach, na których siedział nie były spełnione warunki, cele były zbyt małe m.in. na celi nr 17 oddziału XII gdzie przebywał od lipca 2013 r. do sierpnia 2013 r., wskazując jednocześnie, iż poprzez umieszczenie w tej celi nie została naruszona jego godność osobista i nie wie jak ma to określić. Wskazał, że czuł się poniżony, że musi przebywać w takich warunkach. Powód wskazał, iż wychowawca M. S. (1) odmówił mu w czerwcu 2012 r. dostępu do kodeksu karnego wykonawczego. Powód podkreślał, iż przebywając w celi z grypsującymi był przez nich poniżająco traktowany. Powód wskazał, że kąćki sanitarne nie były murowane, że nie było folii, że kąćki były zagrzybione że nie mógł się załatwić, bo wszyscy go słyszeli, że na niektórych celach nie było zasłon w kąćku sanitarnym, bo osadzeni je niszczą, że z uwagi na brak prądu nie mógł zagotować wody

w czajniku, że nie można było czytać w celi, prąd był wyłączany, światło dzienne było w celi, ale okna były jak za mgłą, że wychowawca pozamykał nowy kodeks, a chłopaki pożyczali.

Stan faktyczny w niniejszej sprawie została przez Sąd ustalony na podstawie dowodów w postaci dokumentów złożonych przez pozwanego w postaci wyjaśnień funkcjonariuszy oraz wykazów pomieszczeń w zakładzie karnym, historii osadzenia powoda oraz dokumentów przedłożonych przez zakład karny. Żadna ze stron nie kwestionowała treści tych dokumentów. Nadto stan faktyczny została ustalony również na podstawie zeznań przesłuchanych w sprawie świadków. Sąd pominął dowód z przesłuchania powoda z uwagi na fakt, iż nie stawiał się on na rozprawę dniu 16 lipca 2015 r. wezwany pod rygorem pominięcia dowodu z jego zeznań (dowód: zwrotne potwierdzenie odbioru zawiadomienia przez dorosłego domownika k 283). Ponadto pełnomocnik powoda na rozprawie w dniu 16 lipca 2015 r. cofnął wnioski o przesłuchanie świadków: M. H. (2), P. K. i G. H., z uwagi na niemożność ustalenia aktualnych adresów świadków z powodu braku kontaktu z powodem, co również skutkowało pominięciem tychże wniosków dowodowych.

Przechodząc do rozważań dotyczących zasadności powództwa wskazać należy, iż kwestią pierwotną było ustalenie podstawy prawnej powództwa zgłoszonego przez powoda. Powód domagając się zasądzenia zadośćuczynienia wskazywał, iż naruszono jego dobra osobiste, w związku z czym podstawą żądania powoda stanowił art. 23 kc i art. 24 kc oraz art. 448 kc, które regulują kwestię ochrony dóbr osobistych oraz odpowiedzialności za ich naruszenie.

Zgodnie z treścią przepisu art. 23 kc, dobra osobiste człowieka, jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska, pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach. Natomiast przepis art. 24 § 1 kc stanowi, że ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie zaś dokonania naruszenia może on żądać, ażeby osoba, która dopuściła się takiego naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny. Nadto stosownie do treści art. 448 kc w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu czyje dobro osobiste zostało naruszone odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznana krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia. Z treści powyższych przepisów w sposób jednoznaczny wynika, iż przewidziana nimi ochrona i odpowiedzialność pozwanego aktualizuje się przy spełnieniu dwóch przesłanek, a mianowicie w sytuacji, gdy po pierwsze dojdzie do działania osoby, które narusza cudze dobro osobiste i to działanie będzie nosiło znamię działania bezprawnego i po drugie, gdy tym działaniem zostanie naruszone lub zagrożone dobro osobiste osoby fizycznej. Nadto w przypadku żądania zasądzenia odpowiedniej sumy pieniężnej tytułem zadośćuczynienia niezbędnym jest ustalenie, że ten czyje dobro osobiste zostało naruszone doznał krzywdy i stopnia jej natężenia. W niniejszej sprawie więc należało ustalić czy doszło do działania pozwanego, które było działaniem bezprawnym oraz czy na skutek tego działania doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda ze wskazaniem konkretnego dobra osobistego powoda, jak również fakt doznania krzywdy przez powoda.

Jak już wyżej wskazano, z treści art. 24 k.c. jednoznacznie wynika, iż ochrona dóbr osobistych przysługuje jedynie przed działaniem bezprawnym. Ta przesłanka, tj. bezprawność działania jest przesłanką konieczną do udzielenia ochrony prawnej przewidzianej w tym przepisie. Podobnie wypowiadał się w wielu orzeczeniach Sąd Najwyższy, np. w wyroku z dnia 28 października 1971r., I CR 425/71, niepublikowanym wskazał, iż ochrona z art. 23 i 24 § 1 zd. 1 kc nie przysługuje gdy działanie osoby nie jest bezprawne. Przesłanka bezprawności ujmowana jest w prawie cywilnym szeroko. Przyjmuje się mianowicie, że bezprawne jest każde działanie sprzeczne z normami prawnymi, a nawet z porządkiem prawnym oraz zasadami współżycia społecznego. Podkreślić bowiem należy, iż za bezprawne uważa się każde działanie naruszające dobro osobiste, jeżeli nie zachodzi żadna ze szczególnych okoliczności usprawiedliwiających to działanie. Do okoliczności wyłączających bezprawność naruszenia dóbr osobistych na ogół zalicza się: działanie w ramach porządku prawnego, tj. działanie dozwolone przez obowiązujące przepisy prawa,

wykonywanie prawa podmiotowego, zgodę pokrzywdzonego oraz działanie w obronie uzasadnionego interesu (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 października 1989r., II CR 419/89, OSP 1990/11-12/377).

Pamiętać przy tym należy, iż w art. 24 § 1 kc ustawodawca wprowadził domniemanie bezprawności naruszenia dobra osobistego. D. się więc, że jeżeli doszło do naruszenia dobra osobistego osoby fizycznej na skutek określonego działania, to działanie takie jest działaniem bezprawnym. Niemniej jest to domniemanie wzruszalne, a więc można je obalić poprzez przeprowadzenie przeciwdowodu. Konsekwencją tego jednakże jest to, że ciężar dowodu, że przedmiotowe działanie, wskutek którego miało dojść do naruszenia dobra osobistego, nie było bezprawne, spoczywa na pozwanym (tym kto swoim działaniem miał doprowadzić do naruszenia dobra osobistego). Aby więc uwolnić się od odpowiedzialności pozwany musi wykazać, że zaszyły okoliczności wyłączające bezprawność jego zachowania. Nadto z domniemania bezprawności wynika, że na pokrzywdzonym ciąży jedynie obowiązek wykazania, że jego konkretne dobro osobiste zostało zagrożone lub naruszone przez określone działanie, zaś sprawca by uwolnić się od odpowiedzialności musi wykazać okoliczności wyłączające bezprawność swojego zachowania. Powyższe stanowisko zostało w sposób wyraźny zaakcentowane w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 28 lutego 2007r. wydanym w sprawie V CSK 431/06 (OSNC 2008/1/13), na tle odpowiedzialności Skarbu Państwa za tzw. „przeludnienie w celach”, w którym Sąd Najwyższy jednoznacznie wskazał, iż ciężar dowodu, że warunki w zakładzie karnym odpowiadały obowiązującym normom i nie doszło do naruszenia dóbr osobistych, spoczywa na pozwanym art. 6 kc w zw. z art. 24 kc). Jednocześnie Sąd ten wskazał, iż na powódzie spoczywał jedynie ciężar udowodnienia, że odbywał karę pozbawienia wolności w warunkach przeludnienia w celach.

Reasumując, rozpoznając sprawę na podstawie przepisu art. 24 § 1 k.c. należy mieć na względzie, że pomimo, że przepis ten posługuje się konstrukcją domniemania bezprawności to jednak na dochodzącym ochrony powódzie ciąży obowiązek wykazania faktu naruszenia lub zagrożenia jego dobra osobistego.

W ocenie Sądu powód w okolicznościach badanej sprawy nie sprostał temu obowiązkowi wynikającemu z art. 6 k.c.

Powód nie naprowadził żadnych dowodów na to, iż przebywał w celach przeludnionych. Z zeznań osadzonych przebywających z powodem w jednej celi tj. świadków D. D. (k 182182a), W. Z. (k 182a-183) i M. S. (2) (k 229-231) wynika, iż w celach, w których przebywali z powodem, było tylu osadzonych, ilu osobowa była cela. Powód w pozwie wskazał, iż przeludnienie dotyczy celi, w której przebywał od czerwca 2012 r. do września 2012 r., która miała 12,5 m² i w której przebywało 4 osadzonych. Już z samych twierdzeń powoda wynika, iż na jednego osadzonego w celi przypadało ponad 3m²., co jest zgodne z obowiązującymi w tym względzie przepisami. Błąd twierdzeń powód odnośnie niezapewnienia mu wymaganego metrażu cel sprowadza się do tego, iż powód gwarantowane 3m² na jednego osadzonego utożsamia z wolną powierzchnią celi, na której nie stoją żadne sprzęty kwaterunkowe. Natomiast żaden przepis ustawy nie przewiduje, aby gwarantowane 3m² na jednego osadzonego to była powierzchnia cel liczona z wyłączeniem powierzchni celi zajętej przez sprzęt kwaterunkowy. Rozumienie pojęcia „powierzchni w celach mieszkalnych” jakie legło u podstaw zarzutu, polegające na odliczeniu z powierzchni celi miejsc zajętych przez sprzęt kwaterunkowy, a zatem meble i urządzenia sanitarne, nie jest słuszne. Pierwszoplanowo, koncepcja zaoferowana przez skarżącego nie ma żadnej podstawy prawnej. Zarówno literalne brzmienie art. 110 § 2 k.k.w., jak i ugruntowana wykładnia tego przepisu nie legitymizuje do pomniejszania powierzchni celi o ilość miejsca zajmowanego przez meble. Oczywiście jest, że takie przedmioty służą do użytku i wykorzystania powierzchni celi zgodnie z jej mieszkalnym przeznaczeniem. Po drugie, z unormowania zawartego w § 4 ust. 4 zarządzenia nr 7/2012 Dyrektora Generalnego Służby Więziennej wynika w sposób nie budzący wątpliwości, jakich elementów nie należy wliczać do powierzchni użytkowej celi. Powód nie kwestionował, że wedle takich wyliczeń zostały sporządzone tabele zaludnienia w celach zajmowanych przez niego na potrzeby niniejszego postępowania (k.54- 62). W tym kontekście nie są pozbawione znaczenia prawnej wywody pozwanego wskazujące na analogia legis powierzchni użytkowej celi z powierzchnią użytkową pomieszczenia z art. 2 ust. 1 pkt 7 ustawy z dnia 21 czerwca 2001 roku o ochronie lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i zmianie Kodeksu cywilnego, która to definicja rzutuje na wykładnię powierzchni celi. Skoro bowiem w warunkach wolnościowych powierzchnię pomieszczenia oblicza się wraz z wyposażeniem wnętrza, to nie ma żadnych przeciwwskazań, aby ten sam model zastosować w warunkach penitencjarnych. Takim przeciwskazaniem nie może być w szczególności ograniczony czas przebywania więźnia poza celą, albowiem jest on izolacyjnym elementem kary.

Ograniczenia w stanowieniu o sobie wynikające z naruszenia obowiązujących norm prawnych nie mogą polepszać sytuacji więźnia względem osób przebywających na wolności, które porządku prawnego przestrzegają, choćby poprzez uprzywilejowane liczenie powierzchni użytkowej. Reasumując, Sąd nie akceptuje proponowanych przez powoda metod obliczania powierzchni użytkowej celi. Na marginesie tej części uzasadnienia należy wskazać, że powód formułując wyżej opisany zarzut nie wskazał jakie meble, o jakiej powierzchni znajdowały się w poszczególnych celach zajmowanych przez powoda.

Na uwzględnienie nie zasługiwał także zarzut wadliwej organizacji sanitariatu w celi. Nie powinno budzić wątpliwości, że każdy pobyt w areszcie śledczym, czy zakładzie karnym wiąże się z naturalnymi dolegliwościami w postaci pogorszenia standardu życia, ale co do zasady obejmuje to zwykłe następstwa przymusowej izolacji, a nie zezwolenie na naruszanie innych uprawnień osoby, wobec której stosowana jest wskazana represja (środek zapobiegawczy). Sam pobyt w zakładzie karnym nie może zatem prowadzić do przebywania w pomieszczeniu nie zapewniającym godnych warunków do życia. Godne warunki obejmują zapewnienie prywatności i intymności, m.in. związanych z potrzebami fizjologicznymi. Niemniej wskazać należy, że obowiązujące przepisy w tym zakresie nie przewidują zapewnienia samodzielności pomieszczeń przeznaczonych na toalety, ani ich oddzielenia murem od pozostałej części celi. W ocenie Sądu zachowanie pozwanego polegające na oddzieleniu kąpoków sanitarnych od reszty pomieszczenia konstrukcją metalową, obita folią i płytami oraz kotarą nie było bezprawne, gdyż znajdowało umocowanie w § 28 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 25 sierpnia 2003 r. w sprawie regulaminu organizacyjno-porządkowego wykonywania kary pozbawienia wolności (Dz. U. Nr 152, poz. 1493). Przepis ten nie nakłada na administrację zakładu karnego obowiązku zapewnienia oddzielnych toalet lub murowanych kąpoków sanitarnych. Jedyną wytyczną, jaką zawiera jest usytuowanie sanitariatów w sposób zapewniający ich niekrępujące użytkowanie. Oznacza to w szczególności, że miejsca te powinny być oddzielone od pozostałej części celi w taki sposób, aby osoba z nich korzystając była zasłonięta. W ocenie Sądu wymóg ten został spełniony. Jak wynika bowiem z przesłuchanych w charakterze świadków funkcjonariuszy pozwanego, w każdej celi kąpok sanitarny jest wyodrębniony i zasłonięty, w większości cel jest on już całkowicie murowany, w niektórych celach jest wydzielony za pomocą ścian zbudowanych na metalowej konstrukcji z płyt pilśniowych, folii i w drzwiach zawieszanej materiałowej kotary. Sam powód podczas swojego informacyjnego przesłuchania wskazał, iż kotarę niszczą inni osadzeni, nie można zatem upatrywać w tym bezprawnego działania pozwanego, a jedynie osób trzecich, za które to osoby pozwany nie odpowiada. Z zeznań natomiast świadków zawnioskowanych przez powoda: D. D. (k 182182a), W. Z. (k 182a-183), M. S. (2) (k 229-231) wynika, iż w celach, w których przebywali z powodem kąpok sanitarny był całkowicie murowany z zamykanymi drzwiami, co gwarantowało zachowanie intymności i poszanowanie godności osadzonego korzystającego z takiego kąpoka sanitarnego. Powód w żaden sposób nie wykazał, aby w którejś z celi rzeczywiście nie było kotary, czy też aby w celach w których nie było kąpoka murowanego, jego prawo do intymności zostało naruszone. Z zeznań świadka M. B. (k 271) wynika, iż jedynie w pawilonie C kąpoki były oddzielone od celi parawanem. W pawilonie C natomiast powód przebywał jedynie w okresie od 18 lutego 2011 r. do 24 lutego 2011 r., a zatem przez okres 6 dni. Ewentualne uciążliwości mogły zatem trwać maksymalnie 6 dni, a to nie stanowi podstawy do zasądzenia zadośćuczynienia. Należy zauważyć, że chociaż skazanym przysługuje określone prawo podmiotowe godnych warunków odbywania kary pozbawienia wolności, to gdy poziom uciążliwości związanych z przebywaniem w warunkach pozbawienia wolności nie osiągnie poziomu naruszenia prawa przez jednostki tolerowanego, , to nie można mówić o naruszeniu dóbr osobistych, jako nieprowadzący do co najmniej traktowania poniżającego w rozumieniu art. 3 Konwencji. Europejski Trybunał Praw Człowieka zaś uznaje traktowanie „niehumanitarne” kiedy odczuwalne cierpienie czy upokorzenie musi w każdym razie przekraczać ten nieodłączny element cierpienia lub upokorzenia, który jest związany z traktowaniem lub karaniem niezgodnym z prawem.

W żaden sposób powód nie wykazał również, aby funkcjonariusze administracji Zakładu Karnego w N. zabronili mu korzystania z nowego kodeksu i aby otrzymał kodeks nieaktualny z 1998 r. Z zeznań świadka M. S. (1) (k 272-273) wynika, powód nigdy nie zgłaszał się do niego o wypożyczenie mu kodeksu, podczas gdy świadek dysponował aktualnym kodeksem. Ponadto świadek zeznał również, że powód tak jak inni osadzeni miał dostęp do biblioteki, w której również mógł wypożyczyć akty prawne. Za niewiarygodne Sąd uznał w tym przedmiocie zeznania świadka K. S. (2), iż wychowawca udostępnił osadzonemu kodeks sprzed 1995 r., albowiem pozostają w sprzeczności z zeznaniami

samego wychowawcy- M. S. (1). Świadek K. S. (2) w żaden sposób nie sprecyzował kiedy doszło do zdarzenia, że wychowawca dał powodowi nieaktualny kodeks i żeby powód zwracał się do niego z prośbą o wydanie kodeksu w aktualnym brzmieniu. Sąd nie znalazł podstaw, aby zeznania świadka M. S. (1) podważyć w tym zakresie.

W realiach sprawy powód nie wykazał także, aby sam fakt przebywania (nawet nie wykazał długości tego czasu, ale i nie wskazał w jakich celach) z „grypsującymi” osadzonymi naruszyły i jakie dobra osobiste powoda. Po pierwsze, nie ma podstaw według regulaminu organizacyjno porządkowego wykonywania kary pozbawienia wolności, a nade wszystko przepisów art. 108 par. 2 kkw i art. 110 par. 4 kkw do oddzielnego rozmieszczania tych grup osadzonych. Jest jednak zasadnym w praktyce, aby uwzględniać zgłoszenia tego rodzaju osadzonych. Z zeznań świadka M. S. (1) wynika, iż powód nigdy nie zgłaszał mu istniejącego między nim a osadzonymi z subkultury więziennej konfliktu, co mogłoby uzasadniać z uwagi na względy bezpieczeństwa nie umieszczanie go w celach z takimi osadzonymi. Świadek nie miał żadnych informacji, iż świadczącej o realnym zagrożeniu powoda ze strony osadzonych grypsujących, w przeciwnym razie wychowawca nie podjąłby decyzji o umieszczeniu powoda w celi z grypsującymi. Z zeznań świadka M. B. wynika natomiast, iż dopiero od chwili kiedy doszło do bójki z udziałem powoda i osadzonego tzw. grypsującego, powód został odizolowany i osadzony w celi chronionej.

Jeśli powód dochodzi zadośćuczynienia, to na nim właśnie, zgodnie z regułą dowodzenia przewidziana art. 6 kodeksu cywilnego - spoczywało wykazanie naruszenia konkretnego dobra osobistego i zawinionego (a nie tylko bezprawnego) zachowania podmiotu to dobro naruszającego (art. 23 kc w zw. z art. 448 kodeksu cywilnego). Powód natomiast nie tylko, że nie wykazał tych okoliczności za pomocą zgłoszonych dowodów, to słuchany informacyjnie przyznał, że po bójce gdy zgłosił wychowawcy chęć przeniesienia do innej celi, został przeniesiony. Powód nie naprowadził żadnych dowodów na to, iż wcześniej zgłaszał wychowawcy istniejący między nim a grypsującymi osadzonymi konflikt. Powód nie wykazał, aby przebywanie w celi z grypsującymi powodowało naruszenie jakiegoś jego dobra osobistego, żeby był on traktowany w sposób nieludzki bądź poniżający w okresie odbywania kary pozbawienia wolności, w rozumieniu Konwencji. W związku z czym Sąd uznał, iż samo umieszczenie powoda w celi z innymi osadzonymi należącymi do tzw. subkultury więziennej tzw. grypsujących, nie może czynić zasadnym zasądzenia na rzecz powoda dochodzonej pozwem kwoty z tego tytułu w wysokości 30.000 zł.

Powód nie wykazał również, aby ucierpiał z uwagi na to, że został osadzony w celi chronionej, z której nie miał dostępu do zajęć kulturalnych i spotkań kościelnych w tzw. Arce. Z zeznań przesłuchany w sprawie świadków J. B. i J. R. wynika, iż każdy osadzony, również taki, który przebywa w celi chronionej, ma prawo do brania udziału w spotkaniach kościelnych i innych zajęciach. Przedstawione przez powoda dowody nie pozwalają na przyjęcie przeciwnych ustaleń.

Powód nie naprowadził również żadnych dowodów na podnoszone okoliczności istnienia w celach złych warunków socjalnych tj. zagrzybienia cel, ich zawilgocenia, niskich temperatur, zbyt małych okien, nieszczelnych okien, złego oświetlenia, albowiem zarówno z przedłożonych przez pozwanego dokumentów w postaci protokołów i sprawozdań pokontrolnych, jak również świadków – funkcjonariuszy pozwanego oraz samych osadzonych tj. D. D. (k 182182a), W. Z. (k 182a-183) i M. S. (2) (k 229-231) jednoznacznie wynika, iż w celach panowały dobre warunki bytowe, że nie było wilgoci, zagrzybienia, że oświetlenie pozwalało na czytanie w celi, że nawet jeśli świetlówka się przepaliła, to administracja starała się je wymieniać w miarę możliwości.

Powód swoje roszczenie o zadośćuczynienie za naruszenie dóbr osobistych wywodził również z faktu braku ciepłej wody i prądu w celi na oddziale. Sąd uznał, iż te przywoływane przez powoda okoliczności nie uzasadniały przyjęcia odpowiedzialności pozwanego za naruszenie dóbr osobistych. Niedoprowadzenie ciepłej wody do części cel, przy jednoczesnym niekwestionowaniu przez powoda, że miał nieograniczony dostęp do wody zimnej oraz zapewniona została mu cotygodniowa ciepła kąpiel nie może być rozpatrywany w kategoriach bezprawności, albowiem stosownie do treści art. 110 § 2 kkw zakład karny ma obowiązek wyposażyć cele m.in. w odpowiedni sprzęt kwaterunkowy zapewniający osadzonemu odpowiednie warunki higieny. Brak jest przy tym jakiegokolwiek nakazu zapewnienia mu nieograniczonego dostępu do ciepłej wody. Zapewnienie mu takiego dostępu jedynie do wody zimnej jest w ocenie sądu działaniem zgodnym z przepisami, w ramach obowiązującego porządku prawnego. Zwłaszcza że stosownie do treści § 30 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 25 sierpnia 2003r. w sprawie regulaminu

organizacyjno-porządkowego wykonywania kary pozbawienia wolności zakład karny ma obowiązek zapewnić ciepłą kąpiel raz w tygodniu, a jedynie w przypadku kobiet możliwość skorzystania co najmniej raz dziennie z ciepłej wody (§ 30 ust. 4 w/w rozporządzenia). Tym samym to działanie zakładu karnego nie może być uznane za bezprawne i tym samym naruszać dóbr osobistych powoda. Podkreślić w tym miejscu należy, iż wyrokiem z dnia 31 marca 2015 r., Sygn. akt U 6/14 Trybunał Konstytucyjny stwierdził, iż powyższe przepisy § 30 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 25 sierpnia 2003 r. w sprawie regulaminu organizacyjno-porządkowego wykonywania kary pozbawienia wolności (Dz. U. Nr 152, poz. 1493) i § 32 ust. 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 25 sierpnia 2003 r. w sprawie regulaminu organizacyjno-porządkowego wykonywania tymczasowego aresztowania (Dz. U. Nr 152, poz. 1494) są zgodne z art. 249 § 1 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny wykonawczy (Dz. U. Nr 90, poz. 557, ze zm.) i art. 92 ust. 1 zdanie pierwsze Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz z art. 4 § 1 i art. 102 pkt 1 ustawy – Kodeks karny wykonawczy i art. 40 w związku z art. 41 ust. 4 Konstytucji.

Również reglamentację prądu w pozwanej jednostce nie sposób uznać za bezprawne działania pozwanego. Odnosząc się do okoliczności wyłączania dopływu energii elektrycznej do gniazd w celach w określonych godzinach podnieść należy, że kwestia ta ma związek z uprawnieniem dyrektora zakładu karnego przewidzianym w § 14 ust. 2 pkt 8 rozporządzenia M. Sprawiedliwości z dnia 25 sierpnia 2003 roku w sprawie regulaminu organizacyjno-porządkowego wykonywania kary pozbawienia wolności wydanego w oparciu o delegację ustawową przewidzianą w art. 249 k.k.w. Zgodnie z § 14 ust. 2 pkt 8 tego rozporządzenia dyrektor zakładu karnego ma prawo określić w porządku wewnętrznym ilość i wymiary przedmiotów, które skazany może posiadać w celi oraz sposób ich przechowywania, a w razie potrzeby zasady ich używania. Uprawnienia do określenia zasad używania przedmiotów (odbiorników energii elektrycznej), które osadzony może posiadać w celi, stanowi legitymację do wprowadzenia ograniczeń w możliwości dostępu do energii elektrycznej. Zgodnie z przepisem art. 73 § 2 k.k.w. dyrektor zakładu karnego ustala wewnętrzny porządek zakładu. Jeżeli zatem doszedł do wniosku, iż z uwagi na względy ekonomiczne prąd w gniazdkach będzie wyłączany w godzinach wyznaczonych w grafiku, jak wynika z zeznań świadka W. Z. w godzinach od 9-11 i od 12-14, a następnie w nocy od 24 do 5 rano, to nie sposób w tym upatrywać działania bezprawnego skierowanego na naruszenie dóbr osobistych powoda. Działania Dyrektora Zakładu Karnego w N. polegające na ograniczeniu dostępu do energii elektrycznej miały zatem oparcie w przepisach prawa. Potrzeba ograniczenia dostępu do energii elektrycznej wynika, co podkreśla świadek M. B., z wprowadzonych w Zakładzie Karnym w N. zasad oszczędzenia. Konieczność wprowadzania systemów oszczędnościowych dotyczy wszystkich jednostek budżetowych, związane jest z kryzysem i złą kondycją finansową państwa, a nie jest formą szykany powoda. Jak stwierdził Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 20 grudnia 2010 roku, IV CSK 449/10 (nie publ.) o naruszeniu dobra osobistego w postaci uchybienia godności osadzonego w zakładzie karnym nie można mówić w przypadku pewnych uciążliwości lub niedogodności związanych z pobytem w takim zakładzie, polegających na niższym od oczekiwanego standardzie celi czy urządzeń sanitarnych, bowiem dla wielu ludzi nie odbywających kary pozbawienia wolności warunki mieszkaniowe bywają często równie trudne. Godność skazanego przebywającego w zakładzie karnym nie jest naruszona, jeżeli odpowiada uznanym normom poszanowania człowieczeństwa.

Należy w tym miejscu wskazać, iż z karą pozbawienia wolności w sposób immanentny związane są pewne dolegliwości dla osoby osadzonej i wynikają one z samej istoty tej kary, która m.in. ma stanowić dla skazanego odpłatę za wyrządzoną krzywdę, a panujący w zakładach karnych dyskomfort jest elementem odbywania kary pozbawienia wolności, z którym każdy popełniający przestępstwo powinien się liczyć. Niemniej wykroczenie poza ten „dyskomfort” powoduje, że dochodzi do naruszenia dobra osobistego osoby osadzonej. W ocenie Sądu z takim wykroczeniem w stosunku do powoda nie mieliśmy do czynienia w niniejszej sprawie, albowiem uznać należało, iż powodowi zapewniono, w ramach pojawiających się ku temu podstaw, właściwe warunki odbywania kary pozbawienia wolności.

Z twierdzeń prezentowanych przez powoda w toku postępowania wynika, iż naruszenia swoich dóbr osobistych w postaci godności osobistej, prawa do intymności, prawa do informacji, upatruje on już w samym fakcie konieczności podporządkowania się przez niego regulom i zasadom obowiązującym podczas odbywania kary pozbawienia wolności w zakładzie karnym typu zamkniętego, m.in. obowiązkiem przejścia do innej celi na polecenie funkcjonariusza oddziałowego, dostosowaniem się do godzin i czasu udostępniania prądu czy ciepłej wody itd. W ocenie Sądu

podporządkowanie się skazanego w tym zakresie obowiązującym przepisom prawnym nie może być, mimo iż ogranicza jego podstawowe wolności i prawa, uznane za naruszenie dóbr osobistych.

Podkreślić także należy, że nie każde naruszenie dóbr osobistych rodzi prawo do żądania zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. Przyznanie tego rodzaju świadczenia zależy od wielu różnych okoliczności, w tym między innymi od długotrwałości przebywania w celi niespełniającej standardów, uciążliwości z tym związanych, poczucia krzywdy i jego stopnia oraz od pozostałych warunków odbywania kary pozbawienia wolności, które mogą zwiększać poczucie krzywdy lub je osłabiać a nawet sprawiać, że w ogóle nie powstało. Nawet więc zakładając, że doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda na skutek nieodpowiednich warunków odbywania kary pozbawienia wolności (złych warunków w celi), to nie było ono na tyle istotne, żeby spowodować u niego cierpienia psychiczne lub fizyczne. Gradacja tych naruszeń nie przybrała jednak takiej formy, w której można by podzielić twierdzenie powoda o osadzeniu go w niegodziwych i nieludzkich warunkach, co dopiero w ocenie Sądu mogłoby uzasadniać żądanie zasądzenia zadośćuczynienia. W orzecznictwie Sądu Najwyższego ugruntowany jest pogląd, zgodnie z którym sąd nie ma obowiązku zasądzenia zadośćuczynienia w każdym przypadku naruszenia dóbr osobistych. Podstawowym kryterium decydującym o możliwości zasądzenia zadośćuczynienia winien być stopień winy naruszydźcy, rodzaj naruszonego dobra oraz poczucie pokrzywdzenia poszkodowanego. Decyzja o zasądzeniu zadośćuczynienia winna być poprzedzona także zbadaniem nasilenia złej woli naruszydźcy i celowości zastosowania tego środka. W tym zakresie Sąd wskazał, że przyczyn niezapewnienia osadzonemu odpowiednich warunków bytowych upatrywać należy poza jednostkami penitencjarnymi, w których przebywają skazani. Jednostki nie mogą wyłączyć z użytkowania pawilonów wymagających remontu i nie przyjąć skierowanych do odbywania kary skazanych. Co więcej, pozwany zakład w celu zapewnienia najlepszych z możliwych warunków podejmuje wszelkie działania, które leżą w jego gestii tj. uszczelnianie okien, udrażnianie wentylacji, bieżące remonty w ramach posiadanych środków. Warunki, w jakich powód odbywał karę, były takie same jak dla innych więźniów, nie mogły być więc one formą jakiegokolwiek indywidualnej dyskryminacji. Warunki te były natomiast o takim standardzie, jaki na obecnym etapie możliwości finansowych państwa można było zapewnić. W ocenie sądu o możliwości zasądzenia zadośćuczynienia decydować też powinna ocena stopnia pokrzywdzenia, którego doznała osoba żądająca ochrony prawnej. Powód poza wskazaniem na to, że w celach było zimno i wilgotno w żaden sposób nie wyjaśnił, by doznał krzywdy uzasadniającej przyznanie mu zadośćuczynienia, czy szkody która wymaga naprawienia w formie odszkodowania. Za przyznaniem powodowi zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. nie przemawia ani stopień nasilenia dolegliwości przez niego odczuwanych w związku z przebywaniem w celach pawilonów, ani działania strony pozwanej. Ponadto powód w żaden sposób nie wykazał, iż w związku z podnoszonymi w pozwie okolicznościami miał stany obniżonego nastroju czy też myśli samobójcze. Ponadto podczas informacyjnego przesłuchania powód nawet nie potrafił sprecyzować w jaki sposób zostały naruszone jego dobra osobiste, podkreślał kilkakrotnie, że jego godność nie została naruszona.

Podkreślić w tym miejscu należy, iż nie każde pozbawienie człowieka uprawnień jest ujmowaniem jego godności, uzasadniającym zastosowanie cywilnoprawnych środków ochrony dóbr osobistych. Zależy to od tego, czy też opinia publiczna nie wiąże z nim takich konsekwencji. Istotne znaczenie ma rodzaj i charakter uprawnień, których człowiek został pozbawiony, sposób działania sprawcy, a także stosunek, jaki mają inni ludzie do osoby pozbawionej uprawnień. Ocena, czy nastąpiło naruszenie dobra osobistego, nie może być dokonana według miary indywidualnej wrażliwości osoby, która czuje się dotknięta zachowaniem innej osoby. Istotne jest bowiem nie subiektywne odczucie osoby żądającej ochrony prawnej, ale obiektywna reakcja opinii publicznej (vide: wyroki SN y 05.04.2002 r., II CKN 953/00, LEX nr 55098, z dnia 26.10.2001 r. V CKN 195/01, LEX nr 53107). Oceniając zatem zagadnienie naruszenia dóbr osobistych sięgnąć trzeba do przeciętnego poziomu ocen i opinii panujących w społeczeństwie. Gdy chodzi o cześć człowieka, obiektywna ocena konkretnych okoliczności, a nie subiektywne odczucie zainteresowanej osoby, decyduje o tym, czy w ogóle miało miejsce naruszenie dobra osobistego.

Zgodnie z art. 232 k.p.c. to strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Zgodnie zatem z zasadą kontradyktoryjności ciężar dowodu spoczywa na stronach postępowania cywilnego. To one, a nie sąd są wyłącznym dysponentem toczącego się postępowania i one wreszcie ponoszą odpowiedzialność za jego wynik. Strona nie może przerzucać na sąd negatywnych skutków braku przejawienia

jakiegokolwiek inicjatywy dowodowej. Rzeczą sądu nie jest zarządzenie dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie ani też sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 232 k.p.c.). Obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach (art. 3 k.p.c.), a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 k.p.c.) spoczywa na stronie, która z faktów tych wywodzi skutki prawne (art. 6 k.c.). Kontradyktoryjność procesu cywilnego wymaga, aby strony wskazywały dowody dla wykazania swoich twierdzeń. Bierność strony w tym zakresie nie zobowiązuje sądu - poza wyjątkowymi przypadkami - do prowadzenia dowodów z urzędu (vide: orzeczenia SN z dnia 17 grudnia 1996 r., I CKU 45/96, OSNC 1997, nr 6-7, poz. 76 z glosą A. Zielińskiego, Pal. 1998, nr 1-2; orzeczenie SN z dnia 7 marca 1997 r., II CKN 70/96, OSNC 1997, nr 8, poz. 113; uzasadnienie orzeczenia SN z dnia 16 grudnia 1997 r., II UKN 406/97, OSNAPiUS 1998, nr 21, poz. 643; orzeczenie SN z dnia 15 grudnia 1998 r., I CKN 944/97, Prok. i Pr. 1999, nr 11-12, s. 38; orzeczenie SN z dnia 7 lipca 1999 r., II CKN 417/98, Prok. i Pr. 1999, nr 11-12, poz. 35; uzasadnienie orzeczenia SN z dnia 15 lipca 1997 r., I CKN 415/99, niepubl.; orzeczenie SN z dnia 7 października 1998 r., II UKN 244/98, OSNAPiUS 1999, nr 20, poz. 662; orzeczenie SN z dnia 28 września 1999 r., II CKN 269/99, Prok. i Pr. 2000, nr 2, poz. 27; uzasadnienie orzeczenia SN z dnia 11 października 2000 r., II UKN 33/00, OSNP 2002, nr 10, poz. 251). Powód był w sprawie reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika i nie zgłosił w trakcie postępowania dowodów, które potwierdzałyby jego twierdzenia, co więcej zeznania zawnioskowanych przez powoda świadków, choć potwierdzają bezsporne okoliczności zakwaterowania powoda z tymi osadzonymi, przeczą twierdzeniom powoda m.in. w zakresie faktu przeludnienia cel, w których przebywał powód, w zakresie złych warunków panujących w celach, na które powód się powołuje. Ponadto pozwany naprowadził dowody w postaci zeznań świadków i dokumentów, które w świetle całokształtu materiału dowodowego zebranego w sprawie nie pozwalają uwzględnić roszczenia powoda.

Wobec powyższego Sąd uznał, iż zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie pozwala przyjąć, aby powód wykazał przesłanki odpowiedzialności pozwanego z art. 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c. i w konsekwencji powództwo oddalił.

W punkcie II Sąd orzekł o kosztach postępowania na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c., art. 99 k.p.c. i art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z § 10 ust. 1 pkt 25 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez Radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tekst jedn. Dz. U. z 2013 r., poz. 490), zasądzając od powoda na rzecz pozwanego kwotę 120 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego pozwanego.

W punkcie III Sąd orzekł na podstawie art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. – Prawo o adwokaturze (tekst jedn. Dz. U. z 2009 r. nr 146, poz. 1188) w zw. z § 11 ust. 1 pkt 25 w zw. z § 19 i 20 oraz § 2 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (tekst jedn. Dz. U. z 2013 r., poz. 461).

SSR Patrycja Wojczuk

Sygn. akt I C 214/13

Zarządzenia:

1. odnotować w kontrolce uzasadnień,
2. akta przedłożyć przewodniczącej celem nadania biegu apelacji.

G., dnia 16 września 2015 r.

SSR Patrycja Wojczuk